

Pan Janusz Krzysztof Andrzejewski jako działacz NSZZ „Solidarność” po wprowadzeniu stanu wojennego został objęty akcją powołania do wojska na trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe. Była to ukryta forma internowania, której celem było osłabienie opozycji przed zapowiadającym na 10 listopada 1982 r. przez władze podziemnej Solidarności protestem przeciwko delegalizacji związku. Pan Janusz Andrzejewski został skierowany do jednostki wojskowej 1431 w Rawiczu, gdzie utworzono wojskowy obóz specjalny dla osób zaangażowanych w działalność NSZZ „Solidarność”, w której przebywał w okresie od 8 listopada 1982 r. do 2 lutego 1983 r.

Pan Jerzy Tadeusz Augustyniak od stycznia 1981 r. był członkiem NSZZ „Solidarność” w Południowych Zakładach Przemysłu Skórzanego w Chełmku, i pozostał nim również po delegalizacji związku przez władze. Po wprowadzeniu stanu wojennego podjął się organizacji nielegalnego związku młodzieżowego, występującego przeciwko ustrojowi PRL. Na początku 1982 r. brał udział w nielegalnej akcji plakatowania miasta oraz przeprowadzał zbiórki pieniędzy dla rodzin osób internowanych. Z tego powodu Pan Jerzy Augustyniak został objęty śledztwem prowadzonym przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową w Krakowie. 14 marca 1982 r. został zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Osadzony został w Areszcie Śledczym w Krakowie, skazany wyrokiem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Krakowie z dnia 20 maja 1982 r. na karę 1 roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 4 lata oraz grzywnę. Zwolniony z aresztu w dniu 21 maja 1982 r. W latach 1983-1984 r. Pan Jerzy Augustyniak był kontrolowany przez służby w ramach sprawy kryptonim „Siekacz”.

Pan Jerzy Stanisław Binkowski był w latach 1980-1981 członkiem NSZZ „Solidarność” w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r., brał udział w strajku pracowników ww. zakładu. Zaangażował się również w organizowanie podziemnych struktur zdelegalizowanego NSZZ „Solidarność”. Pan Jerzy Binkowski został zatrzymany przez Służbę Bezpieczeństwa w dniu 29 września 1983 r., a następnie tymczasowo aresztowany, na mocy Postanowienia wydanego przez Prokuraturę Wojewódzką w Bielsku-Białej z dnia 1 października 1983 r. Prokuratura postawiła ww. zarzut pełnienia funkcji przewodniczącego Regionalnej Komisji Wykonawczej „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie, sporządzania, drukowania i rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw, a także uczestnictwa w przygotowywaniu audycji radiowych emitowanych w rejonie Bielska-Białej przez Radio „Solidarność”. Pan Jerzy Binkowski został osadzony w Areszcie Śledczym w Bielsku-Białej, a następnie przeniesiony do Aresztu Śledczego w Katowicach. Zwolniony na podstawie Postanowienia o uchyleniu aresztu, wydanego przez Sąd Wojewódzki w Bielsku-Białej w dniu 24 lipca 1984 r. W latach 1983-1985 Pan Jerzy Binkowski w dalszym ciągu podlegał kontroli operacyjnej ze strony Służby Bezpieczeństwa. Dodatkowo został objęty zastrzeżeniem wyjazdu za granicę, w okresie od października 1983 r. do listopada 1984 r. Dopiero w grudniu 1984 r., Pan Jerzy Binkowski wyjechał na pobyt stały do USA.

Pan Grzegorz Paweł Biolik jako student Akademii Rolniczej w Lublinie od 1980 r. był zaangażowany w kolportaż wydawnictw bezdebitowych, których posiadanie i rozpowszechnianie było wówczas w Polsce prawnie zabronione. Wtedy też nawiązał kontakt ze środowiskiem lubelskiej opozycji antykomunistycznej. Po ogłoszeniu stanu wojennego nie zaniechał działalności opozycyjnej. Zajmował się drukiem podziemnego pisma pt. „Informator

Nauczycielski” oraz „Solidarność Nauczycielska”, pozyskiwaniem materiałów poligraficznych oraz nielegalnych wydawnictw z innych regionów kraju m.in. z Krakowa i Warszawy. W 1983 r. rozpoczął współpracę z redakcją podziemnego wydawnictwa pt. Biblioteka Informatora oraz redakcją Niezależnego Pisma Młodych Katolików pt. „Spotkania” jak również lubelskim Oddziałem Solidarności Walczącej. Działalność ta trwała nieprzerwanie do 1987 r.

Pan Romuald Bożko był przewodniczącym Zakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” przy KWK „Moszczenica” w Jastrzębiu-Zdroju. Był współorganizatorem strajku okupacyjnego na terenie KWK „Moszczenica” w Jastrzębiu-Zdroju w dniach od 13 do 15 grudnia 1981 r. 22 grudnia 1981 r. internowany, następnie w dniu 29 grudnia 1981 r. tymczasowo aresztowany. Wyrokiem Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres 5 lat, zwolniony z aresztu w dniu 5 lutego 1982 r. Dodatkową formą represji było zwolnienie z pracy. Jesienią 1982 r. Pan Romuald Bożko został oskarżony o to, że w okresie od maja do października 1982 r. w Jastrzębiu-Zdroju będąc członkiem prawnie zawieszonego NSZZ „Solidarność” kontynuował jego działalność pośrednicząc w wydawaniu i rozpowszechnianiu ulotek. Został ponownie internowany w dniu 30 listopada 1982 r., internowanie zamieniono na areszt tymczasowy, który uchylono w dniu 10 stycznia 1983 r. Wyrokiem Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Katowicach z dnia 19 maja 1983 r. został uniewinniony od zarzucanych czynów. Od 1983 r. Pan Romuald Bożko był przewodniczącym Jastrzębskiej Delegatury Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego.

Pan Norbert Brewko w okresie od 1984 r. do 1990 r. prowadził działalność zagrożoną odpowiedzialnością karną w ramach struktur zorganizowanych, mających na celu odzyskanie przez Polskę wolności i suwerenności. Uczestniczył w strajkach w 1980 r. oraz po ogłoszeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. Brał udział w spotkaniach konspiracyjnych przy bazylice w Piekarach Śląskich. Pan Norbert Brewko działał również w Kole PTTK, w ramach którego uczestniczył w działalności zdelegalizowanej „S”, m.in. w spotkaniach szkoleniowych i patriotycznych. Był uczestnikiem patriotycznych pielgrzymek świata pracy na Jasną Górę oraz rocznicowych spotkań w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie. Od 1984 r. należał do TTKZ w KWK „Julian”, w którym pełnił funkcję skarbnika. W okresie stanu wojennego przechowywał sztandar NSZZ „Solidarność” KWK „Julian”.

Pani Teresa Chorążyczewska w czasach PRL podejmowała szereg działań mających na celu odzyskanie przez Polskę niepodległości i suwerenności oraz respektowania praw człowieka. Należała do NSZZ „Solidarność” przy KWK „Jastrzębie” w Jastrzębiu Zdroju, gdzie pracowała. Po wprowadzeniu stanu wojennego brała udział w strajku okupacyjnym na KWK „Jastrzębie”. Była etatowym członkiem Komisji Zakładowej w KWK „Jastrzębie” w Jastrzębiu Zdroju oraz sekretarzem Międzyzakładowej Komisji Robotniczej NSZZ „Solidarność” również w Jastrzębiu Zdroju. Po wprowadzeniu stanu wojennego Pani Chorążyczewska zaangażowała się w organizowanie pomocy dla rodzin internowanych i aresztowanych. W 1985 r. po zmianie miejsca pracy i zatrudnieniu się w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Górniczego w Jastrzębiu Zdroju Pani Teresa Chorążyczewska kontynuowała działalność opozycyjną w podziemnych strukturach „Solidarności”, m.in. zajmowała się rozpowszechnianiem nielegalnych wydawnictw i ulotek. W latach 1985-1989 Pani Chorążyczewska była inwigilowana przez Służbę Bezpieczeństwa PRL w ramach sprawy operacyjnej prowadzonej pod kryptonimem

„Basia”. W czasie prowadzenia powyższej sprawy SB wykorzystywała informacje przekazywane przez tajnych współpracowników oraz przeprowadzała z Panią Chorążyczewską liczne rozmowy sondażowe i ostrzegawcze.

Pan Mieczysław Czarnecki w latach 1980-1989 aktywnie działał w strukturach NSZZ „Solidarność” na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. We wrześniu 1980 r. współtworzył Tymczasową Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” w Dąbrowskich Zakładach Naprawczych Przemysłu Węglowego w Dąbrowie Górniczej. Po ogłoszeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. kontynuował działalność związkową w tajnych strukturach „Solidarności”, które dzięki jego staraniom udało się powołać w Dąbrowskich Zakładach. Od 1983 r. w związku ze zmianą miejsca pracy, włączył się w organizowanie tajnych struktur związkowych w Hucie im. „Cedlera” w Sosnowcu. W latach 1984-1989 współpracował z Międzyzakładową Komisją Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i Delegaturą NSZZ „Solidarność” Zagłębia Dąbrowskiego, którą powołano przy kościele pw. św. Joachima w Sosnowcu. W parafii św. Joachima działało prężnie Duszpasterstwo Ludzi Pracy, w którym od 1982 r. do 1989 r. udzielał się Pan Czarnecki. Poprzez Duszpasterstwo organizowano spotkania działaczy podziemia opozycyjnego oraz tzw. msze za Ojczyznę i przygotowywano do kolportażu niezależne wydawnictwa tj. „Cios”, „Zrąb”, „Zagłębia”, „Kilof” oraz „Wytrwamy i Zwycięzimy”, które następnie trafiały do zakładów pracy na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. W roku 1988 Pan Mieczysław Czarnecki stanął na czele Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Hucie im. „Cedlera” w Sosnowcu. W obliczu zmian ustrojowych w 1989 r. zaangażował w działalność Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Sosnowcu, którego zadaniem było kierowanie lokalną kampanią wyborczą poprzedzającą wybory do Sejmu i Senatu wyznaczone na dzień 4 czerwca 1989 r.

Siostra Teresa Bronisława Czekala od 1982 r. na polecenie Przełożonej Generalnej z Rzymu utrzymywała łączność z siostrami Salezjankami działającymi w Czechosłowacji w podziemiu. Współdziałała z księdzem proboszczem Bernardem Czerneckim, przekazując do Czechosłowacji informacje o sytuacji i działalności „Solidarności” na Śląsku. Odbierała nielegalną literaturę drukowaną w parafii ks. Czerneckiego i przekazywała do kolportażu siostrom zakonnym. Pomagała w organizowaniu mszy za Ojczyznę, współorganizowała kolonie dla dzieci osób represjonowanych. Prowadziła akcje pomocy aresztowanym z terenu Jastrzębia i okolic, szczególnie po strajkach w grudniu 1981 r. i sierpniu 1988 r. W 1989 r. brała udział w działaniach Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Jastrzębiu. Działalność opozycyjną prowadziła od 1981 do 1989 r.

Pan Stanisław Antoni Czernecki był aktywnym działaczem NSZZ „Solidarność” przy Zakładach Przemysłu Węglowego „Merilana” w Bielsku-Białej. Ponieważ podejrzany był o próby reaktywacji NSZZ „Solidarność” po jej zdelegalizowaniu, pozostawał w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa. Po wprowadzeniu stanu wojennego jako jedną z represji stosowaną wobec opozycjonistów było tzw. trzymiesięczne przeszkolenie wojskowe rezerwistów. Podczas szkoleń rezerwiści poddawani byli przesłuchaniom, przeszukaniom i przetrzymywani byli w złych warunkach. Pan Stanisław Czernecki był jednym z opozycjonistów, który trafił na trzymiesięczne przeszkolenie – internowanie do jednostki wojskowej w Czerwonym Borze w okresie od 5 listopada 1982 do 3 lutego 1983 r.

Ksiądz Stanisław Durczok w latach 1981-1989 wspierał dążenia niepodległościowe struktur opozycji antykomunistycznej w miejscach gdzie pełnił posługę kapłana tj. w miastach: Mikołów, Ruda Śląska oraz Mysłowice. Organizował pomoc strajkującym i represjonowanym w stanie wojennym. Był przesłuchiwany przez SB w Mikołowie w związku z wygłoszonym kazaniem w dniu 13 grudnia 1981 r., podczas którego nawoływał wiernych, aby wracali do swoich zakładów pracy, gdzie podejmowane były akcje strajkowe. Od 1982 r. odprawiał tzw. msze za Ojczyznę, po zakończeniu których udostępniał salki katechetyczne na potrzeby spotkań działaczy opozycji. Ponadto przechowywał sztandar Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Ryfama Mikołów, w czasie kiedy działalność Związku była nielegalna. Ksiądz Stanisław Durczok organizował także Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafiach, w których był wówczas wikariuszem oraz działał w stowarzyszeniach i innych inicjatywach jak: PTTK Pielgrzym czy Kluby Inteligencji Katolickiej, które stanowiły przykrywkę dla działalności podziemnej.

Pan Krzysztof Figoluszka był aktywnym działaczem NSZZ „Solidarność”, współorganizatorem strajku okupacyjnego i przewodniczącym Komitetu Strajkowego na terenie KWK „Julian” w Piekarach Śląskich w dniach od 14 do 16 grudnia 1981 r. Został zatrzymany w dniu 19 grudnia 1981 r., przesłuchiowano go w KMMO w Piekarach Śląskich i Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Gliwicach, a następnie osadzono w Areszcie Śledczym w Bytomiu. W dniu 15 stycznia 1982 r. został skazany wyrokiem Sądu Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Katowicach na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem kary na okres pięciu lat i pozbawienia praw publicznych na okres trzech lat. Został zwolniony z pracy w kopalni.

Pan Włodzimierz Czesław Gapys w dniach 13-15 grudnia 1981 r. brał udział w strajku w KWK „Jastrzębie”. Podczas pacyfikacji kopalni przez jednostki ZOMO dnia 15 grudnia 1981 r. pomagał rannym górnikom. Ponownie wziął udział w strajku w KWK „Jastrzębie” w dniach 18-27 sierpnia 1988 r., podczas strajku pełnił służby wartownicze na terenie całej kopalni. W obronie zwolnionych z kopalni górników wziął udział w okupacji Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju. W latach 1981-89 brał udział w kolportażu ulotek i czasopism bezdebitowych, zbierał pieniądze dla rodzin represjonowanych górników, uczestniczył w pikietach i demonstracjach na terenie całego kraju.

Pan Józef Gębał pracując jako górnik w KWK „Mysłowice” wstąpił do zakładowych struktur NSZZ „Solidarność” we wrześniu 1980 r. Po wprowadzeniu stanu wojennego zaangażował się w działalność Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, a także był współtwórcą Komitetu Obrony „Solidarności” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. W związku z rozpracowywaniem przez SB grupy działaczy drukujących oraz rozprowadzających ulotki i pisma bezdebitowe, Pan Józef Gębał został w dniu 10 listopada 1982 r. internowany, a następnie 23 listopada 1982 r. tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Wyrokiem Wojskowego Sądu Garnizonowego w Katowicach w dniu 18 lutego 1983 r. został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata oraz grzywnę w wysokości 30 000 zł. Sąd Najwyższy – Izba Wojskowa podtrzymał powyższy wyrok. Na mocy amnestii z dnia 21 lipca 1983 r. kara ta została darowana. Mimo szykan Pan Józef Gębał nie zaniechał działalności i nadal pomagał represjonowanym, rozprowadzał ulotki i zakazane pisma. Jako osoba wywierająca wpływ na załogę kopalni był ciągle inwigilowany przez SB, która otoczyła go informatorami, wzywała na przesłuchania, przeszukiwała mieszkanie i nakłaniała do

zaprzestania działalności. Pan Józef Gębał uczestniczył także w działalności Duszpasterstwa Ludzi Pracy oraz był członkiem Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w Mysłowicach

Pan Leon Głuszak jako członek NSZZ „Solidarność” aktywnie działał w latach 1980-1982 w strukturach związkowych KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju. Uczestniczył w strajkach górników kopalni „Manifest Lipcowy” trwających w dniach od 28 sierpnia do 3 września 1980 r. oraz po wprowadzeniu stanu wojennego w dniach od 13 grudnia do 15 grudnia 1981 r. Po ogłoszeniu stanu wojennego prowadził zbiórkę pieniędzy wśród załogi oddziału JG-2 kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju, przeznaczoną na pomoc internowanym. W czerwcu 1982 r. wraz z grupą działaczy jastrzębskiej opozycji podjął decyzję o zniszczeniu pomnika z napisem „PZPR” umieszczonego przy KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju. W tym celu zgromadził i przechowywał u siebie pakunek zawierający materiał wybuchowy, jednakże poważny wypadek drogowy, któremu Pan Głuszak uległ we wrześniu 1982 r. przeszkodził w realizacji tego przedsięwzięcia. W związku z zaangażowaniem się w nielegalną działalność Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach w dniu 08.03.1983 r. przedstawiła Panu Głuszakowi zarzut przechowywania bez wymaganego zezwolenia materiału wybuchowego w okresie od lipca do października 1982 r. oraz udziału w związku zbrojnym, który przy użyciu materiałów wybuchowych dążył do zniszczenia symboli komunistycznych. W ramach podjętych czynności śledczych przeszukano mieszkanie oraz piwnicę należącą do Pana Głuszaka, w wyniku czego odnaleziono prawie 1,5 kg paczkę z materiałem wybuchowym. Ponadto przebywający w szpitalu Pan Leon Głuszak został przesłuchany przez śledczych z Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej w Jastrzębiu Zdroju. Ostatecznie w kwietniu 1983 r. prokuratura umorzyła postępowanie w sprawie przeciwko Panu Głuszakowi.

Pani Renata Górniewicz od 1979 r. już jako uczennica Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Bielsku Białej była czołową działaczką „Ruchu Młodej Polski”. Ta nielegalna młodzieżowa organizacja skupiona wokół Aleksandra Halla i pisma „Bratniak” za cel swojej działalności stawiała obronę praw człowieka i obywatela, suwerennych praw i kultury narodu polskiego oraz odzyskanie przez Polskę niepodległości. Pani Renata Górniewicz utrzymywała także kontakty z przedstawicielami innych ugrupowań opozycyjnych tj. Konfederacja Polski Niepodległej i Komitet Obrony Robotników. W latach 1979-1980 na terenie Bielska Białej kolportowała pismo „Robotnik” wydawane z ramienia KOR. W 1980 r. została członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” i rozpoczęła pracę w Zarządzie Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” w Bielsku Białej. Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego w dniu 13 grudnia 1981 r. została internowana na podstawie decyzji Komendanta Wojewódzkiego MO w Bielsku Białej i osadzona w Zakładzie Karnym w Cieszynie. Następnie przebywała w Ośrodku Odosobnienia w DarłóWKu, skąd została zwolniona w dniu 24 lipca 1982 r. Po opuszczeniu ośrodka dla internowanych rozpoczęła starania o zezwolenie na wyjazd emigracyjny do USA. W lutym 1983 r. otrzymała zgodę na wyjazd stały z kraju.

Pan Henryk Juszczak był pracownikiem Fabryki Maszyn Włókienniczych „BEFAMA” w Bielsku - Białej. W sierpniu 1980 r. został delegatem do Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. W zakładowych strukturach NSZZ „Solidarność”, pełnił funkcję członka Prezydium Komisji Zakładowej, członka Prezydium Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego, następnie wiceprzewodniczącego Zarządu Regionu Podbeskidzie. Pan Henryk Juszczak był ponadto delegatem na I Krajowy Zjazd NSZZ "Solidarność" we wrześniu

- października 1981 r. Podczas swojej działalności w strukturach związkowych Pan Henryk Juszczyk dał się poznać jako osoba głęboko zaangażowana w sprawy pracownicze i związkowe. W swoich wystąpieniach popierał działalność KOR-u, jednocześnie kontestował działania władz rządowych. Z uwagi na swoją postawę i reprezentowane poglądy, został przewidziany do internowania z dniem wprowadzenia stanu wojennego. Pan Henryk Juszczyk ukrywał się przed internowaniem do dnia 19 stycznia 1982 r., kiedy to został zatrzymany i umieszczony w areszcie MO w Żywcu. Internowany w zakładzie karnym w Jastrzębiu-Zdroju. W odosobnieniu przebywał w okresie od 22 stycznia do 22 marca 1982 r., kiedy to został zwolniony z powodów zdrowotnych. Po opuszczeniu ośrodka odosobnienia Pan Henryk Juszczyk był kontrolowany przez służby w ramach prowadzonych spraw o kryptonimach „Zakonnik” oraz „Cichy”. W sierpniu 1982 r. został zatrzymany na 48 godzin w związku z podejrzeniem o udział w organizacji demonstracji ulicznych w Bielsku - Białej. Objęty dodatkowymi działaniami operacyjnymi ze strony służb, takim jak kontrola za pomocą informatorów oraz perlustracja korespondencji prywatnej.

Pan Andrzej Stefan Kasperek w 1980 r. aktywnie uczestniczył w organizowaniu struktur związkowych NSZZ „Solidarność” w Zakładach Chemicznych Oświęcim w Oświęcimiu. Po wprowadzeniu stanu wojennego kontynuował działalność w strukturze podziemnej, która funkcjonowała pod nazwą grupa wsparcia „Weronka”. W ramach tej organizacji Pan Kasperek organizował pomoc dla osób represjonowanych i internowanych. 13 maja 1982 r. wziął udział w strajku zorganizowanym w Warsztacie Mechanicznym oświęcimskich zakładów, za co został w dniu 17 maja 1982 r. zwolniony z pracy na podstawie art. 52 § 1 pkt. 1 Kodeksu Pracy w związku z art. 14 pkt. 2 dekretu o stanie wojennym. W uzasadnieniu rozwiązania umowy o pracę podano jako powód celowe przerwanie pracy. W toku postępowania odwoławczego Okręgowy Sąd Pracy w Krakowie nie przychylił się do wniosku Pana Andrzeja Kasperka wydając w dniu 26 października 1982 r. wyrok oddalający wniosek o przywrócenie do pracy. Mimo tych represji Pan Kasperek kontynuował działalność w grupie „Weronka”. W latach 1982-1985 uczestniczył w kolportowaniu ulotek o treściach antykomunistycznych. Angażował się w akcje organizowane przez podziemną Solidarność: msze za Ojczyznę, marsze i manifestacje. W dniu 30 sierpnia 1983 r. został aresztowany za udział w ulicznej manifestacji i ukarany przez kolegium karą grzywny. W obliczu zmian ustrojowych Pan Andrzej Kasperek brał czynny udział w pracach Komitetów Obywatelskich „Solidarność”, których zadaniem było prowadzenie lokalnej kampanii poprzedzającej wybory do sejmu i Senatu wyznaczone na 4 czerwca 1989 r.

Pan Edward Piotr Kubas był pracownikiem Fabryki Aparatów Elektrycznych „Apena” w Bielsku-Białej, gdzie współtworzył, a następnie pełnił stanowisko przewodniczącego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”. W dniu 14 grudnia 1981 r. zorganizował jednodniowy strajk protestacyjny w ww. zakładzie pracy. Pan Edward Kubas brał również czynny udział w podziemnej działalności zdelegalizowanego NSZZ „Solidarność”, kolportując nielegalne wydawnictwa, organizując pomoc dla osób internowanych oraz ich rodzin.

Pani Ewa Linczowska od września 1980 r. była członkiem NSZZ „Solidarność” w Hucie „Katowice” w Dąbrowie Górniczej. Wcześniej, w okresie od 1974 r. do 1980 r. należała do Związku Zawodowego Hutników, z którego wystąpiła, gdy związek odmówił poparcia strajku w sierpniu 1980 r. Po ogłoszeniu stanu wojennego i delegalizacji związku, wraz z mężem Markiem kontynuowała działalność w opozycji antykomunistycznej. W okresie od 29-31

sierpnia 1980 r. brała udział w strajku zorganizowanym w miejscu pracy. Od 13-23 grudnia 1981 r. ponownie bierze udział w strajku w Hucie „Katowice”, pełniąc rolę łączniczki i organizatorki żywności. W dn. 27 grudnia 1981 r. za swoją działalność została zwolniona z pracy, do której po paru dniach została przywrócona. Pani Ewa Linczowska od stycznia 1982 r. do września 1983 r. wchodziła w skład zespołu redakcyjnego podziemnego pisma „Wolny Związkowiec”. Była także odpowiedzialna za kolportaż podziemnej prasy, książek i druków okolicznościowych, m. in. na terenie Huty „Katowice”. Od jesieni 1980 r. prowadziła bibliotekę wydawnictw niezależnych, zlikwidowaną w lipcu 1985 r. w wyniku rewizji dokonanej w jej mieszkaniu. W dn. 11 listopada 1982 r. ponownie została zwolniona z pracy za udział w manifestacji, a w 1983 r. została pozbawiona prawa do służbowego mieszkania. Ponadto w okresie od 1982 r. do 1989 r. czynnie angażowała się w pomoc dla uwięzionych i zwolnionych z pracy w Hucie „Katowice” w Dąbrowie Górniczej.

Pan Kazimierz Stanisław Markowski jako członek NSZZ „Solidarność” w latach 1980-1982 aktywnie działał w strukturach związkowych KWK „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju. Po ogłoszeniu stanu wojennego w dniach 14-16 grudnia 1981 r. brał udział w strajku okupacyjnym w ww. kopalni. W 1982 r. związał się z jastrzębską grupą działaczy opozycji antykomunistycznej, której celem było odzyskanie przez Polskę niepodległości i suwerenności oraz działania na rzecz respektowania praw człowieka. W ramach tej działalności zobowiązał się do pozyskania materiału wybuchowego, który miał posłużyć do zniszczenia napisu „PZPR” znajdującego się na terenie kopalni „Manifest Lipcowy”. W uwagi na powyższą działalność Pan Kazimierz Markowski znalazł się w kręgu osób objętych śledztwem, które prowadził Wydział Śledczy KWMO w Katowicach pod nadzorem Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Gliwicach w okresie od 31 sierpnia 1982 r. do 24 lutego 1983 r. W ramach podjętych czynności śledczych w dniu 11 listopada 1982 r. Pan Kazimierz Markowski został zatrzymany na podstawie Decyzji nr 676/V-2 o internowaniu, a w dniu 17 listopada 1982 r. tymczasowo aresztowany, dokonano również przeszukania mieszkania oraz przesłuchania ww. Na podstawie zebranego materiału dowodowego w dniu 17 listopada 1982 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Gliwicach przedstawiła Panu Markowskiemu zarzut, że w czerwcu 1982 r. zgromadził na terenie Jastrzębia Zdroju bez wymaganego zezwolenia materiał wybuchowy. W dniu 21 kwietnia 1983 r. Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu na sesji wyjazdowej w Katowicach skazał Pana Kazimierza Markowskiego na karę 1 roku pozbawienia wolności z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania od dnia 11 listopada 1982 r. do 25 marca 1983 r. Pan Kazimierz Markowski został zwolniony z aresztu w dniu 25 marca 1983 r. W dniu 21 września 1983 r. Sąd Najwyższy-Izba Wojskowa w Warszawie zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby 4 lat. Z uwagi na prowadzenie działalności opozycyjnej Pan Markowski był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa PRL.

Pan Tadeusz Moll w latach 1982-1983 r. na terenie Oświęcimia kolportował nielegalne wydawnictwa o treści niepodległościowej sygnowane przez podziemne struktury Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. 30 kwietnia 1983 r. Postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w Bielsku-Białej Pan Tadeusz Moll został tymczasowo aresztowany. Został oskarżony o posiadanie bez odpowiedniego zezwolenia aparatu radiowego. Przebywał w Areszcie Śledczym w Bielsku-Białej. W dniu 3 czerwca 1983 r. Postanowieniem Prokuratury Wojewódzkiej w Bielsku-Białej został warunkowo zwolniony z aresztu. 12

sierpnia 1983 r. Prokuratura Wojewódzka w Bielsku-Białej postanowiła umorzyć śledztwo wobec Tadeusza Molla.

Pan Antoni Alojzy Muszalik należał do aktywnych działaczy NSZZ „Solidarność” na terenie Kopalni Węgla Kamiennego „Nowy Wirek” w Rudzie Śląskiej. W okresie od 13 grudnia 1981 r. do 29 kwietnia 1982 r. był internowany w Ośrodkach Odosobnienia w Zabrze i Kokotku, jako osoba mogąca zaktywizować załogę kopalni do podjęcia akcji strajkowej. W latach 1983-1989 pozostawał w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa. W ramach represji w związku z działalnością opozycyjną Pana Antoniego Muszalika Służba Bezpieczeństwa przeprowadziła w czerwcu 1984 r. przeszukanie mieszkania i zatrzymanie w areszcie na okres 48 godzin.

Pan Piotr Noworyta jako uczeń Technicznych Zakładów Naukowych w Dąbrowie Górniczej zaangażował się kolportaż ulotek przed kopalniami i hutami. Należał do grupy uczniów demonstrujących opór poprzez noszenie oporników w kłapie marynarek, zajmował się produkowaniem matryc oraz rycin o tematyce niepodległościowej, tworzeniem napisów wolnościowych na murach. W konsekwencji dyrekcja szkoły podjęła decyzję o skreśleniu Pana Noworyty z listy uczniów. Od 1983 r. działał w Duszpasterstwie Ludzi Pracy na terenie Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Brał udział w Mszach za Ojczyznę, obchodach niepodległościowych i rocznicowych. Od 1986 r. uczestniczył w działaniach Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej „S” Zagłębia Dąbrowskiego, zajmował się kolportażem ulotek. Od początku 1989 r. zaangażował się działalność Tymczasowej Komisji Zakładowej „Solidarność” powstałej w kopalni Wesoła, współtworzył Komitet Obywatelski „S” Mysłowice, wspierał kampanię wyborczą przed wyborami 1989 r.

Pan Janusz Władysław Okrzesik od 1982 r. był związany z „Solidarnością”, podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim był aktywnym działaczem organizacji „Wolność i Pokój”, za działalność opozycyjną relegowany w 1987 r. z Wydziału Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Współtwórca Bielskiego Komitetu Oporu Społecznego, był również redaktorem nielegalnych wydawnictw sygnowanych przez Solidarność Podbeskidzia. W kwietniu 1989 r. brał udział w wiecu w obronie Wacława Havla. W czerwcu 1989 r. został wybrany posłem na Sejm z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”. W sierpniu 1989 r. jako działacz Solidarności Polsko-Czechosłowackiej wziął udział w wiecu w Cieszynie w rocznicę wkroczenia wojsk Układu Warszawskiego.

Pan Ludwik Józef Piec był aktywnym działaczem NSZZ „Solidarność” w ramach zaprzysiężonej grupy, zrzeszonej w KWK „Andaluzja” w Piekarach Śląskich w okresie od grudnia 1981 r. do września 1986 r. Aktywnie uczestniczył w spotkaniach grupy, której celem było m. in. kolportaż materiałów o treści antysocjalistycznej oraz nielegalnych biuletynów pt. „Tygodnik”, w którym zamierzano krytykować kierownictwo partyjno-służbowe kopalni i władze administracyjno-polityczne województwa katowickiego. Innym ważnym zagadnieniem poruszonym przez ww. grupę było udzielanie pomocy finansowej członkom zdelegalizowanego NSZZ „Solidarność”. Pan Ludwik Piec był także współzałożycielem środowiskowego Koła PTTK, działającego przy parafii pw. NMP w Piekarach Śląskich. Jako osoba pełniący funkcję wiceprzewodniczącego, organizował wyjazdy do Warszawy na tzw. Msze za Ojczyznę.

Pan Kazimierz Polak będąc pracownikiem Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, należał również do NSZZ „Solidarność”. Od połowy 1982 r. do października 1983 r. Pan Kazimierz Polak zbierał składki przeznaczone na pomoc dla osób internowanych i ich rodzin. W tym czasie zajmował się również kolportażem nielegalnych wydawnictw. Od lata 1983 r. Pan Kazimierz Polak dodatkowo uczestniczył w drukowaniu ulotek sygnowanych przez Regionalną Komisję Wykonawczą „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność” Region Podbeskidzie. W związku z podejrzeniem kontynuowania nielegalnej działalności związkowej, funkcjonariusze WUSW w Bielsku-Białej dokonali przeszukania mieszkania Pana Kazimierza Polaka w dniu 6 marca 1984 r. Natomiast w okresie od 15 maja 1984 r. do 5 października 1985 r. Pan Kazimierz Polak był w dalszym ciągu rozpracowywany przez Wydział V WUSW w Bielsku-Białej, pod kątem kontynuowania prowadzenia działalności opozycyjnej.

Ksiądz Zbigniew Powada wraz z działaczami zdelegalizowanej „Solidarności” w styczniu 1984 r. współorganizował Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii pw. św. Mikołaja w Bielsku Białej, które funkcjonowało do 1989 r. Głównym celem powyższej struktury kościelnej było niesienie pomocy duchowej i moralnej. W latach 80-tych Duszpasterstwo było także ważnym forum spotkań działaczy opozycji antykomunistycznej. Organizatorem wspomnianych spotkań na terenie bielskiej parafii był ksiądz Zbigniew Powada, który udostępniał pomieszczenia należące do parafii członkom zdelegalizowanej „Solidarności”, wśród których byli działacze Zarządu Regionu Podbeskidzie. Ksiądz Zbigniew Powada organizował Msze za Ojczyznę, pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę oraz brał udział w uroczystościach upamiętniających górników poległych 16 grudnia 1981 r. podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” w Katowicach. Ksiądz Zbigniew Powada organizował pomoc dla represjonowanych i ich rodzin, a po sierpniowych strajkach w roku 1988 zaangażował się w niesienie pomocy dla górników zwolnionych z pracy za udział w proteście. Z uwagi na powyższą działalność ksiądz Zbigniew Powada znalazł się w kręgu osób będących w operacyjnym zainteresowaniu bielskiej Służby Bezpieczeństwa.

Pan Zbigniew Retecki po ogłoszeniu stanu wojennego i delegalizacji NSZZ „Solidarność” organizował na terenie Podbeskidzia podziemne struktury związku. Pełnił kierowniczą funkcję w Tymczasowej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Zakładzie nr 1 FSM w Bielsku-Białej, redagował prasę podziemną, zorganizował grupę kolportującą wydawnictwa bezdebitowe oraz utrzymywał kontakty z Regionalnym Komitetem Wykonawczym „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność”. Na przełomie 1984 i 1985 roku jego działalność została wykryta przez Służbę Bezpieczeństwa, w wyniku czego został objęty przez organy bezpieczeństwa kontrolę. Dnia 4 września 1985 roku Pan Zbigniew Retecki został aresztowany i przedstawiono mu zarzut brania udziału w nielegalnym związku, zmieniony później na zarzut kolportażu nielegalnych wydawnictw mających na celu wywołać niepokój społeczny. Dnia 3 grudnia 1985 roku na wniosek Wydziału Śledczego WUSW w Bielsku-Białej prokurator uchylił areszt i następnego dnia Pan Zbigniew Retecki odzyskał wolność. Śledztwo wobec niego zostało umorzone dnia 31 grudnia 1985 roku warunkowo na okres 2 lat, nakazując mu jednocześnie wpłacenie 15 tysięcy złotych na cele charytatywne. W 1986 roku Pana Zbigniewa Reteckiego wraz z rodziną wyjechał za granicę na pobyt stały.

Pan Adam Józef Ryż został członkiem NSZZ „Solidarność” od chwili jego powstania. Dnia 30 kwietnia 1983 r. zatrzymany na 24 godz. ponieważ miał wziąć udział w kontr pochodzie 1-majowym. Po utworzeniu w 1985 r. duszpasterstwa pracowniczego przy kościele św.

Antoniego w Dąbrowie Górniczej aktywnie zaangażował się w jego działalność, współorganizował i uczestniczył w wyjazdach na uroczystości kościelne, brał udział w mszach za Ojczyznę i prelekcjach. W sierpniu 1985 r. przeprowadzono w jego mieszkaniu przeszukanie, w wyniku którego znaleziono homilie ks. Jerzego Popiełuszki oraz Tygodnik Mazowsze, po tym fakcie musiał złożyć wyjaśnienia co do posiadanych wydawnictw. W lipcu 1987 r. został wybrany do składu kierownictwa duszpasterstwa pracowniczego. W 1988 r. brał udział w spotkaniach tajnych struktur „Solidarności” wydziału tokarni Huty Katowice, na których poruszano tematy pracownicze, problemy kolportażu prasy podziemnej, opracowywano plany działania „Solidarności”. W 1988 r. Pan Adam Ryż został przedstawicielem Rady Pracowniczej w Hucie Katowice, gdzie reprezentował struktury „Solidarności”.

Pan Andrzej Sobolewski w latach 1981–1984 jako student historii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach aktywnie działał w nielegalnych strukturach Niezależnego Zrzeszenia Studentów UŚ. Po ogłoszeniu stanu wojennego wraz z grupą działaczy NZS dołączył do strajkujących robotników huty „Baildon” w Katowicach. W czasie protestu pełnił funkcję łącznika pomiędzy strajkującymi zakładami pracy, miał informować komitet strajkowy o wszelkich ruchach milicji i wojska. Aby móc niepostrzeżenie obserwować sytuację w okolicy, wspiał się na wieżę ciśnień zlokalizowaną na terenie huty „Baildon”, co uchroniło go przed zatrzymaniem przez oddziały milicji szturmujące zakład pracy. Jako koordynator podziemnej działalności NZS na WNS UŚ ukrył archiwum NZS tego wydziału, dzięki czemu nie zostało skonfiskowane przez funkcjonariuszy SB. W czasie stanu wojennego Pan Andrzej Sobolewski przemyczał grypsy studentów górnośląskich uczelni internowanych w Zakładzie Karnym w Uhercach, a także organizował pomoc dla rodzin internowanych. Uczestniczył w akcjach ulotkowych i plakatowych oraz współorganizował akcje upamiętniania rocznic pacyfikacji KWK „Wujek” w Katowicach. Ponadto Pan Andrzej Sobolewski należał do współtwórców pisma „Wyzwolenie. Pismo Niezależnego Zrzeszenia Studentów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego” i był jednym z autorów tekstów publikowanych na jego łamach. Kolportował podziemne publikacje, m.in. „Tygodnik Mazowsze”, „Zeszyty Historyczne”, a także wydawnictwa emigracyjne.

Pan Krzysztof Tadeusz Sordyl aktywnie współpracował z podziemnymi strukturami NSZZ „Solidarność” na terenie Podbeskidzia. Od września 1984 r. do czerwca 1985 r. funkcjonowała u niego drukarnia, w której drukowano biuletyn „Solidarność Podbeskidzia”. Następnie brał udział w przechowywaniu oraz kolportażu biuletynu na terenie Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Andoria” w Andrychowie w latach 1985 - 1989. Działalność opozycyjna Pana Krzysztofa Sordyla nie uszła uwadze władz komunistycznych i organów ścigania. Był on rozpracowywany przez Służbę Bezpieczeństwa w latach 1985-1989.

Pan Antoni Maksymilian Sorichta był pracownikiem Huty „Batory” w Chorzowie i jednym z pierwszych członków NSZZ „Solidarność” w tym zakładzie. Organizował liczne wiece i spotkania załogi i w efekcie został wybrany na przewodniczącego Zakładowej Komisji Założycielskiej NSZZ „Solidarność”. Założył też koło Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, którego został przewodniczącym. Po ogłoszeniu stanu wojennego nie zaprzestał działalności związkowej, kontynuował ją na terenie zakładu pracy. 16 grudnia 1981 r. Pan Antoni Sorichta został internowany i umieszczony w ośrodku odosobnienia w Zabrze-Zaborzu. Zwolniono go z internowania dzięki wstawiennictwu biskupa Herberta Bednorza w dniu 23 stycznia 1982 r. Po wyjściu na wolność i zmianie miejsca pracy nie zaprzestał działalności związkowej i kontynuował ją w ramach nielegalnych struktur. Utrzymywał ścisłe kontakty

m.in. z Anną Knysok i Grzegorzem Opalą. Własnym samochodem rozwoził ulotki i pisma, m.in. „RiS”, „Biuletyn NSZZ „S” na terenie Chorzowa, Katowic i Jastrzębia-Zdroju. Pan Antoni Sorichta prowadził zagrożoną odpowiedzialnością karną działalność do 1989 r., kiedy to m.in. jego staraniem reaktywowano „Solidarność” na terenie Chorzowa. W okresie od stycznia 1982 r. do stycznia 1984 r. miał zastrzeżone wyjazdy do wszystkich krajów świata.

Pan Norbert Ferdyn Stanienda w dniach 14-16 grudnia 1981 r. brał czynny udział w strajku na terenie KWK „Julian” w Piekarach Śląskich. Przez Kolegium do Spraw Wykroczeń dnia 23 grudnia 1981 r. został skazany na trzy miesiące aresztu. W Areszcie Śledczym w Zabrze przebywał od dnia 24 grudnia 1981 r., następnie w Zakładzie Karnym w Nowej Hucie i Krakowie Podgórzu. Zwolniony dnia 23 marca 1982 r.

Pan Antoni Zbigniew Stępień był działaczem opozycji antykomunistycznej w okresie PRL. Zatrudniony w Przedsiębiorstwie Montażu Urządzeń Górniczych Przemysłu Węglowego w Katowicach, jako członek NSZZ „Solidarność” w grudniu 1981 r. współorganizował strajk w zakładzie produkcyjnym „Ligota”. Po wprowadzeniu stanu wojennego i zdelegalizowaniu „Solidarności” Pan Antoni Stępień nie przerwał działalności związkowej. Zajmował się kolportażem ulotek oraz pomocą rodzinom osób internowanych i aresztowanych. Od 1983 r. był członkiem Grupy Oporu Społecznego założonej przez przedstawiciela podziemnych struktur RKW Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Od 1984 r. prowadził działalność w ramach Jastrzębskiej Delegatury RKW Regionu Śląsko-Dąbrowskiego. Zajmował się kolportażem wydawnictw podziemnych. Od 1985 r. był członkiem Tymczasowej Tajnej Komisji Zakładowej „Solidarność” w PMUG PW. Oprócz spotkań kontaktowych w kościele „Na Górcie” w Jastrzębiu Zdroju i mieszkaniach prywatnych, brał udział w Mszach za Ojczyznę, pielgrzymkach świata pracy i licznych demonstracjach.

Pan Józef Eugeniusz Telega przystąpił do NSZZ „Solidarność” w 1980 r. Był zdecydowanym przeciwnikiem PZPR oraz polityki prowadzonej przez rząd PRL. W miejscu pracy, tj. KWK „Lenin” w Mysłowicach, przedstawiał negatywną postawę wobec ówczesnych działaczy partyjnych oraz związkowych. W związku z jego aktywną działalnością w NSZZ „Solidarność”, w okresie od 1985 r. do 1988 r. był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa. W latach 1986-1988 r. przeprowadzono z nim kilka rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, w których przestrzeżono go przed podejmowaniem jakichkolwiek działań sprzecznych z polityką PRL. Pan Józef Telega w okresie od 1986 r. do 1988 r. należał także do tzw. „kręgu rodzinnego”, działającego w ramach „oazy” w parafii pw. Marii Magdaleny w Tychach, gdzie nawiązał szereg kontaktów z członkami zdelegalizowanego NSZZ „Solidarność”. W związku z jego działalnością, w lipcu 1986 r. Służba Bezpieczeństwa zainspirowała dyrekcję KWK „Lenin” w Mysłowicach do podjęcia decyzji o przeniesieniu Pana Józefa Telegi ze Stacji Ratownictwa Górniczego na inne stanowisko pracy w celu zneutralizowania jego wpływu na załogę kopalni. Usiłował on także nakłonić pracowników kopalni do podjęcia akcji strajkowej, zaplanowanej na dzień 28 lutego 1985 r. przez podziemne struktury NSZZ „Solidarność” oraz do bojkotu obchodów Świąta 1-go Maja i wyborów do sejmu PRL w październiku 1985 r.

Pan Tomasz Umiński był pracownikiem naukowym na Wydziale Biologii UW. Od drugiej połowy lat 70-tych związał się z działalnością opozycji demokratycznej. W 1976 r. został jednym z sygnatariuszy „petycji studenckiej” - protestu przeciwko zmianom w konstytucji PRL. Brał udział w kolportażu materiałów wydawanych przez KOR oraz utrzymywał kontakty

z działaczami ROPCiO. 13 grudnia 1981 r. Pan Tomasz Umiński został internowany i osadzony w Areszcie Śledczym Warszawa – Białołęka. Następnie przeniesiony do Ośrodka Odosobnienia w Jaworze, a potem do Darłówka. Wolność odzyskał 11 lipca 1982 r.

Pan Eugeniusz Widyna był pracownikiem Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego NSZZ „Solidarność” na Wydziale Pionu Technicznego. Po wprowadzeniu stanu wojennego, Pan Eugeniusz Widyna uczestniczył w organizowaniu pomocy dla rodzin osób internowanych. W okresie od 5 listopada 1982 r. do 3 lutego 1983 r., Pan Eugeniusz Widyna został powołany na przymusowe trzymiesięczne ćwiczenia wojskowe w ramach służby czynnej, które odbywał w jednostce wojskowej w Czerwonym Borze. Był to rodzaj represji, który objął działaczy opozycyjnych, należących przede wszystkim do NSZZ „Solidarność”, uznanych przez ówczesne władze za ekstremistów. Typowaniem osób podlegających ww. szkoleniom, zajmowała się Wojskowa Służba Wewnętrzna ściśle współpracująca ze Służbą Bezpieczeństwa. Po odbyciu ćwiczeń wojskowych, Pan Eugeniusz Widyna powrócił do swojego miejsca zamieszkania oraz zakładu pracy. W związku z podejrzeniem posiadania materiałów bezdebitowych oraz utrzymywania kontaktów z członkami Regionalnej Komisji Wykonawczej „Trzeci Szereg” NSZZ „Solidarność” Region Podbeskidzie, funkcjonariusze KWMO w Bielsku-Białej dokonali w dniu 20 kwietnia 1983 r. przeszukania w miejscu zamieszkania Pana Eugeniusza Widyny. Wynik przeprowadzonej rewizji był jednak negatywny.

Pan Włodzimierz Zabłocki był aktywnym działaczem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” przy Fabryce Wtryskarek „Ponar” w Żywcu, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Wydziałowej i członka Komisji Zakładowej. Był również przewodniczącym Komisji ds. Informacji w Delegaturze Zarządu Regionu „Podbeskidzie” NSZZ „Solidarność” w Żywcu. Po wprowadzeniu stanu wojennego Pan Włodzimierz Zabłocki nie zaprzestał prowadzenia działalności niepodległościowej. Działał w strukturach tzw. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność – Podbeskidzie”. Brał udział w procesie drukowania podziemnego biuletynu „Drzazga”, rozprawdzał nielegalne pisma w miejscu pracy, organizował nielegalne spotkania członków byłego NSZZ „Solidarność”. W dniu 27 sierpnia 1982 r. został internowany. Przebywał w Ośrodku Odosobnienia w Zabrze-Zaborzu. Został zwolniony z internowania 25 września 1982 r. i tego samego dnia Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Żywcu został tymczasowo aresztowany. Przebywał w Areszcie Śledczym w Bielsku-Białej. W dniu 28 stycznia 1983 r. Sąd Rejonowy w Żywcu wydał wyrok skazujący Pana Włodzimierza Zabłockiego na 10 miesięcy pozbawienia wolności. Karę odbywał w Zakładzie Karnym w Bielsku-Białej. W dniu 15 kwietnia 1983 r. został warunkowo zwolniony z dalszego odbycia kary.

Pani Halina Zajac była działaczem Trzeciego Szeregu NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie w okresie od marca 1982 r. do września 1983 r. Zajmowała się kolportażem ulotek i wydawnictw o treści antykomunistycznej, jak również organizacją materiałów niezbędnych do druku oraz skrytek do przechowywania materiałów przeznaczonych do użytku konspiracyjnego.

Pan Marian Paweł Żukowski od 1980 r. był działaczem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Dąbrowskiej Fabryce Obrabiarek w Dąbrowie Górniczej. Od 1983 r. jako członek Tajnej Komisji NSZZ „Solidarność” w DFO podjął

współpracę z Tajnymi Komisjami NSZZ „Solidarność” KWK „Czerwone Zagłębie” w Sosnowcu oraz KWK „Kazimierz Juliusz” w Sosnowcu, angażując się w latach 1983-1986 w powstanie i działalność podziemnej poligrafii. Ponadto koordynował zbiórkę pieniędzy dla rodzin osób uwięzionych za działalność opozycyjną. W latach 1984-1989 podjął współpracę z Międzyzakładową Komisją Koordynacyjną NSZZ „Solidarność” Zagłębia Dąbrowskiego oraz z Delegaturą NSZZ „Solidarność” Zagłębia Dąbrowskiego.